

GAZETKA SZKOLNA ZS IM. E. ORZESZKOWEJ W SOBOLEWIE  
GRUDZIEŃ - STYCZEŃ 2014/2015r.

# ECHO SZKOŁY

ŚWIĄTECZNE  
PRZEPISY

MIĘDZYSZKOLNY KONKURS  
RECYTATORSKI

ORĘDZIE GROTY  
BETLEJEMSKIEJ



TRADYCJE  
ŚWIĄT  
BOŻEGO  
NARODZENIA

POSTAĆ ŚW. MIKOŁAJA

OZDOBY  
ŚWIĄTECZNE

JASEŁKA  
SZKOLNE

# Święty Mikołaj w legendzie



Święty Mikołaj, biskup Miry (dzisiejsza Turcja), ze względu na przypisywane mu przez legendę uczynki (cały majątek rozdał biednym), został pierwowzorem postaci rozdającej prezenty dzieciom. Przedstawiany jako starzec z okazałą brodą, często w infule i pastorałem, z workiem prezentów i pękiem różeg w ręce, 6 grudnia (w rocznicę śmierci świętego) grzecznym dzieciom przynosi prezenty (zwykle słodycze), a niegrzecznym, na ostrzeżenie, różgę.

Jedna z legend głosi, że pewien człowiek, który popadł w nędzę, postanowił sprzedać swoje trzy córki do domu publicznego. Gdy biskup dowiedział się o tym, nocą wrzucił przez komin trzy sakiewki z pieniędzmi. Wpadły one do pończoch i trzewiczków, które owe córki umieściły przy kominku dla wysuszenia. Stąd w krajach, gdzie w powszechnym użyciu były kominki, powstał zwyczaj wystawiania przy nich bucików lub skarpet na prezenty. Tam, gdzie kominków nie używano, Mikołaj po cichutku wsuwa prezenty pod poduszkę śpiącego dziecka.

## Święty Mikołaj a popkultura

Obecnie powszechna forma postaci św. Mikołaja wywodzi się z kultury brytyjskiej i amerykańskiej, gdzie jest jedną z atrakcji bożonarodzeniowych. W tradycji bizantyjskiej jego odpowiednikiem jest św. Bazyl, który obdarowuje prezentami dzieci 1 stycznia. W Rosji i krajach ościennych popularny jest Dziadek Mróz i Śnieżynka. Natomiast w Polsce, podobnie jak w większej części Europy dzień Świętego Mikołaja obchodzony jest tradycyjnie 6 grudnia jako wspomnienie św. Mikołaja, biskupa Miry. Rankiem tego dnia dzieci, które przez cały mijający rok były grzeczne, znajdują drobne upominki, ukryte pod poduszką, w buciku lub w innym specjalnie przygotowanym w tym celu miejscu (np. w skarpecie).

Na skutek przenikania do europejskiej tradycji elementów kultury anglosaskiej (w szczególności amerykańskiej) także w Europie św. Mikołaj utożsamiany jest coraz częściej z Bożym Narodzeniem i świątecznymi prezentami. Ze względu na sympatię, jaką jest darzony, jego postać stała się nieodłącznym elementem przedświątecznych promocji handlowych. Można go spotkać na ulicach miast, a także w każdym centrum handlowym, już od połowy listopada do końca grudnia. Dzięki sprawnej promocji praktycznie zastąpił on w świadomości wielu osób tradycyjny wizerunek św. Mikołaja, biskupa.

## Tradycja mikołajkowa

Początkowo św. Mikołaj przybywał z południa. W średniowiecznym Amsterdamie Sinter Klaas przyplęwał żaglowcem z dalekich ciepłych mórz, a wór z prezentami niósł ciemnoskóry sługa zwany Czarnym Piotrusiem.

Człowiek z ciepłych krajów nie bardzo pasował do zaśnieżonego zimowego pejzażu. Toteż gdy w roku 1822 Clemens Clarke Moore napisał poemat, w którym św. Mikołaj przybywa saniami zaprzęzonymi w renifery z bieguna północnego, wkrótce przyjęło się to do tradycji.

W niektórych krajach św. Mikołaj został bożonarodzeniowym dziadkiem: Père Noël we Francji, Julemand w Norwegii, Babo Natale we Włoszech. W Rosji św. Mikołaj był również otoczony kultem jako patron uciśnionych i skrzywdzonych, ale przejętą z zachodu postać rozdającą dzieciom prezenty nazwano Dziadkiem Mrozem, ze względu na podobieństwo do bajkowej postaci nazywanej Moroz Krasnyj Nos.

W Anglii jest nazywany Father Christmas, w USA – Santa Claus, we Włoszech – Babbo Natale, w Niemczech – Heilige Nicolaus.

W Wielkopolsce i na Kaszubach prezenty tradycyjnie przynosił Gwiazdor, która to postać obecnie zrosła się w jedno ze św. Mikołajem.

Dnia 5 grudnia 2014r. w naszej szkole gościł Św. Mikołaj. Z tej okazji przyniósł uczniom worek pełen słodkości. Wszystkie grzeczne dzieci w tym dniu otrzymały słodki upominek od Mikołaja.



**Informacje przygotowały i opracowały: Wiktoria Ignatowska, Urszula Iwanow**



## Tradycje i obrzędy świąteczne - Boże Narodzenie

**Wigilia** - wieczór wigilijny w tradycji polskiej jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem roku. Punktem kulminacyjnym przeżyć adwentowych w rodzinach chrześcijańskich jest wigilia Bożego Narodzenia. Posiada ona bardzo bogatą liturgię domową. Geneza tej liturgii sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Obrzędy te i zwyczaje mają więc starą tradycję. Wigilie w ogóle znane były już w Starym Testamencie. Obchodzono je przed każdą uroczystością, a nawet przed każdym szabatem. Było to przygotowanie do odpoczynku świątecznego. Izraelici zwali je "wieczorem".

Słowo "wigilia" pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Taki był dawniej zwyczaj w Kościele, że poprzedniego dnia przed większymi uroczystościami obowiązywał post i wierni przez całą noc oczekiwali na tę uroczystość, modląc się wspólnie.

W Polsce wigilia weszła na stałe do tradycji dopiero w XVIII wieku. Główną jej częścią jest uroczysta wieczerza, złożona z postnych potraw. Wieczerza ta ma charakter ściśle rodzinny. Zaprasza się czasami na nią, oprócz krewnych, osoby mieszkające samotnie. Dawniej najpierw gospodynie urządzały generalne sprzątnięcie, mycie, czyszczenie. Po czterech rogach głównej sali umieszczano się na wsi i po dworach cztery snopy zbóż: snop pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, aby Boże Dziecię w Nowym Roku nie skąpiło koniecznego pokarmu dla człowieka i bydła. Stół był przykryty białym obrusem, przypominającym ołtarz i pieluszki Pana, a pod nim dawało się siano dla przypomnienia sianka, na którym spoczywało Boże Dziecię. Zwyczajem było również, że cały dzień obowiązywał post ścisły. Także w czasie wigilii dawano tylko potrawy postne, w liczbie nie parzystej, ale tak różnorodne, by były wszystkie potrawy, jakie się zwykło dawać w ciągu roku.

### Wolne miejsce przy stole

Znany i powszechny jest obecnie w Polsce zwyczaj pozostawiania wolnego miejsca przy stole wigilijnym. Miejsce to przeznaczone bywa przede wszystkim dla przygodnego gościa. Pozostawiając wolne miejsce przy stole wyrażamy również pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą świąt spędzić z nami. Miejsce to może również przywołać nam na pamięć zmarłego członka rodziny.

### Pierwsza Gwiazda

W Polsce wieczerze wigilijna rozpoczynało się, gdy na niebie ukazała się pierwsza gwiazda. Czyniono tak zapewne na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, która według Ewangelisty, św. Mateusza, ujrzeli Mędrcy, zwani też Trzema Królami.

**Parzysta ilość osób** - do tradycji wigilijnej należy, aby do stołu zasiadała parzysta liczba osób. Nieparzysta zaś ilość uczestników miała wróżyć dla jednego z nich nieszczęście. Najbardziej unikano liczby 13. Feralna 13 bierze swój początek od Ostatniej Wieczerzy, kiedy to jako 13 biesiadnik przybył Judasz Iskariota. Jeżeli ilość biesiadników była nieparzysta, wówczas w bogatszych lub szlacheckich domach zapraszano do stołu kogoś ze służby, w biedniejszych domach jakiegoś żebraka.

Do stołu zasiadano według wieku lub hierarchii. Według wieku dlatego, aby "w takiej kolejności schodzić z tego świata", a według hierarchii dlatego, gdyż osoba o najwyższej pozycji, najczęściej był to gospodarz, rozpoczynała wieczerze.

**Łamanie się opłatkiem** - najważniejszym i kulminacyjnym momentem wieczerzy wigilijnej w Polsce jest zwyczaj łamania się opłatkiem. Czynność ta następuje po przeczytaniu Ewangelii o Narodzeniu Pańskim i złożeniu życzeń. Tradycja ta pochodzi od prastarego zwyczaju tzw. eulogiów, jaki zachował się z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wieczera wigilijna nawiązuje do uczt pierwszych chrześcijan, organizowanych na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy. Zwyczaj ten oznacza również wzajemne poświęcenie się jednych dla drugich i uczy, że należy podzielić się nawet ostatnim kawałkiem chleba. Składamy sobie życzenia pomyślności i wybaczymy urazy.

Ilość potraw - według tradycji, ilość potraw wigilijnych powinna być nieparzysta. Aleksander Bruckner w słowniku etymologicznym języka polskiego podaje, że wieczera chłopska składała się z pięciu lub siedmiu potraw, szlachecka z dziewięciu, a u arystokracji z jedenastu. Wyjaśnienia tego wymogu były różne: 7 - jako siedem dni tygodnia, 9 - na cześć dziewięciu chórów anielskich itp. Dopuszczalna była ilość 12 potraw - na cześć dwunastu apostołów. Nieparzysta ilość potraw miała zapewnić urodzaj lub dobra prace w przyszłym roku. Potrawy powinny zawierać wszystkie płody rolne, aby obrodziły w następnym roku. Wskazane też było skosztować wszystkich potraw, żeby nie zabrakło którejś podczas następnej wieczerzy wigilijnej. Wigilie otwierała jedna z tradycyjnych zup wigilijnych - najczęściej barszcz czerwony z uszkami, zupa grzybowa lub rzadziej - migdałowa. Oprócz dań rybnych podawano staropolski groch z kapusta, potrawy z grzybów suszonych, kompoty z suszonych owoców a także łańce z makiem lub pochodzącą ze wschodnich rejonów Polski słynną kutie oraz ciasta a zwłaszcza świąteczny makowiec.

**Po Wieczerzy** - dawniej po Wieczerzy, oprócz śpiewania kolęd, w wielu częściach Polski praktykowano różne zwyczaje. I tak, na Warmii i Mazurach, kiedy jeszcze biesiadnicy siedzieli przy stole, spod obrusa ciągnięto słomki. Jeśli wyciągnięto słomkę prosta, to osobę, która ją wyciągnęła, czekało życie proste, bez niebezpieczeństw. Jeśli słomka była pokrzywiona, to dana osobę czekało w przyszłym roku życie kręte. Na Mazowszu, resztki jedzenia dawano zwierzętom. Wierzono bowiem, że o północy, przynajmniej niektóre z nich, przemówiła ludzkim głosem. Dotyczyło to zwłaszcza bydła, bo ono było obecne przy narodzinach Dzieciątka i w nagrodę otrzymało dar mówienia ludzkim głosem w noc wigilijna.

**Resztki wieczerzy** - na Podlasiu resztki wieczerzy ustawiano kolo pieca, a przed nim ławę posypana piaskiem lub popiołem. Pokarmy te były przeznaczone dla zmarłych przodków. Rano, po śladach na piasku, odgadywano kto przyszedł w nocy i czy w ogóle przyszedł. W wielu rejonach Polski w ten wieczór wyruszali kolędnicy. Obowiązkowo musiały być minimum trzy postacie: bocian, koza i niedźwiedź. Bocian symbolizował nowy rok i nowe życie, koza - płodność, a niedźwiedź - wrogie siły przyrody, które należało obłaskawić.

**Pasterka** - kończy wieczór wigilijny, to msza odprawiana w kościołach dokładnie o północy. Zgodnie z tradycją upamiętnia ona przybycie do Betlejem pasterzy i złożenie przez nich hołdu nowo narodzonemu Mesjaszowi. Zwyczaj sprawowania bożonarodzeniowej liturgii nocnej wprowadzono w Kościele już w drugiej połowie V wieku. Do Polski dotarł on więc być może razem z chrześcijaństwem

**Kolęda** - innym zwyczajem wprowadzonym i upowszechnionym przez Kościół, są odwiedziny parafian w okresie świąt Bożego Narodzenia składane przez proboszcza lub księży z parafii. Przynoszą oni dobrą nowinę, święcą i błogosławią dom oraz jego mieszkańców, w zamian zaś otrzymują symboliczną ofiarę nazywaną dawniej kolędą. Tradycja ta, znana już w średniowieczu, utrzymuje się w Polsce do czasów współczesnych.

Być może po przyjęciu chrześcijaństwa Kościół wprowadził ją dla przeciwstawienia jej pogańskiemu zwyczajowi kolędowania.

**Śpiewanie kolęd** - Nieodłączną częścią wieczoru wigilijnego było i jest wspólne przy Bożonarodzeniowej szopce. Pieśni opowiadających o narodzeniu Jezusa mamy w polskiej tradycji bardzo dużo. Najstarsze sięgają czasów średniowiecza. Ich wprowadzenie a potem upowszechnienie zawdzięczamy prawdopodobnie franciszkanom. Oni też przynieśli do Polski zwyczaj budowy szopek. Autorstwo pierwszej szopki przypisuje się św. Franciszkowi z Asyżu, który chcąc odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus kazał przynieść do groty siana, przyprowadzić woła oraz osła i zawołał braci. Kiedy zgromadziła się ludność z okolic i zabrzmiały pieśni św. Franciszek odczytał Ewangelię, a potem wygłosił kazanie o narodzeniu Jezusa. Szopkę tę zorganizował św. Franciszek na trzy lata przed śmiercią, w Greccio koło Rieti, sto kilometrów od Rzymu.

**Szopki** - W Polsce franciszkańskiej pojawiły się bardzo wcześnie, zapewne już w czasach średniowiecza. Początkowo inscenizowane w kościołach szopki były niezwykle proste, pozostawały też wierne przekazom ewangelicznym. W wieku XIX powstały różne regionalne formy polskich szopek bożonarodzeniowych. Najbardziej znane i najciekawsze są szopki krakowskie, których architekturę wzoruje się na zabytkowych budowlach Krakowa. Szopki krakowskie stawały się często teatrzykami lalek, w których na miniaturowych scenkach podświetlanych świecami pojawiały się najrozmaitsze ruchome figurki.

Dzisiaj bożonarodzeniowe szopki buduje się we wszystkich polskich kościołach.



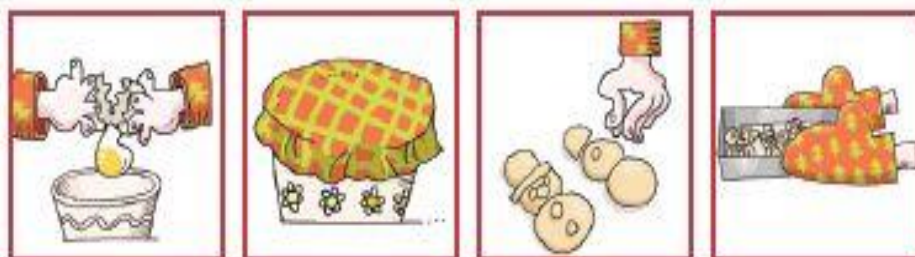
Opracowanie materiałów uczniowie koła dziennikarskiego.

# ŚWIĄTECZNA KUCHNIA

## Drożdżowe bałwanki czyli ciastka, które boją się wiosny

### Przygotuj:

- dwa i pół kubka mąki pszennej,
- czubatą łyżkę cukru,
- pół kubka ciepłego mleka,
- pół kostki stopionego masła,
- cukier waniliowy,
- paczkę suszonych drożdży,
- szczyptę soli,
- trzy jajka,
- jajko do posmarowania bałwanków,
- mąkę do posypania stolnicy,
- oraz miskę, stolnicę, sitko do przesiewania mąki, kubek, filiżankę, pędzelek, folię aluminiową, blaszkę do pieczenia.



1. Jajka umyj starannie pod bieżącą wodą i wbij je do miseczki.
2. Mąkę przesiej do miski i zrób w niej dołek. Wsyp drożdże i cukier. Wlej mleko, masło oraz jajka i zagnieć ciasto. Przykryj je ściereczką i odstaw w ciepłe miejsce.
3. Kiedy ciasto wyrośnie, połóż je na stolnicy posypanej mąką. Uformuj z niego bałwanki (podobnie jak na rysunku) i ułóż na blaszce wyłożonej folią aluminiową.
4. Jajko wbij na talerzyk i rozbijaj widelcem. Posmaruj nim bałwanki. Włóż do nagrzanego do temperatury 220°C piekarnika na około 15 minut.

# ŁATWE I PROSTE WYKONANIE

## – ŚWIĄTECZNE OZDOBY

### Bombka ze styropianu

Piękną bombkę ozdobioną napisem CzasDzieci.pl wykonał pięcioletni Karol na nasz konkurs Świąteczny dekorator choinki CzasDzieci.pl

#### Potrzebne będą:

- bombka ze styropianu
- skrawki materiałów
- kolorowe tasiemki
- ozdoby
- klej
- nożyczki



#### Wykonanie:

Bombkę oklejamy skrawkami materiałów i tasiemką. Możemy dodatkowo ozdobić gotowymi gwiazdkami.

### Orzechowy renifer

#### Potrzebne będą:

- dwa orzechy włoskie
- brązowy i czerwony filc
- mocny klej
- nożyczki
- plastelina



#### Wykonanie:

Sklejamy ze sobą dwa orzechy (jak na zdjęciu). Z brązowego filcu wycinamy rogi oraz kopyta, z czerwonego - nos. Wycięte elementy przyklejamy do orzecha. Flamastrem zaznaczamy oczy. Od spodu przyklejamy plastelinę, aby renifer był stabilny.



### **I etap - wyniki szkolnego konkursu recytatorskiego: "Idzie zima, będą święta".**

W tym roku aż 54 uczniów naszej szkoły recytowało wiersze. Zgodnie z regulaminem konkursu jury wybrało 9 osób, które reprezentowały naszą szkołę w konkursie międzyszkolnym 12.12.2014r. Oto zwycięzcy etapu szkolnego:

Gabriela Tołoczko,

Izabela Kozłowska

i Julian Kotyński uczniów z kl. I a

Natalia Ausztol uczennicę kl. II b,

Oliwia Charubin i Wiktoria Saba z kl. III.

Julia Jakubowska kl. V,

Szymon Wyszyński kl. IV b

Kinga Suszczyńską kl. V.

#### **Osoby wyróżnione to:**

Ola Jankowska, Kacper Prokopowicz, Joachim Jakubowski, Filip Łapiński, Szymon Wiatrowski uczniowie z oddziału przedszkolnego (0 b) oraz Patrycja Antonowicz i Adrian Kowalski (z gr 0 a);

Piotr Wyszyński, Maciej Tynkiewicz, Maciej Tylman, Gabriel Górko, Stefan Szyłejko i Alex Indries -uczniowie kl.I a;

Amelia Szlagowska, Maciej Matwiejczuk kl. I b

Nadia Kościukiewicz uczennica klasy IIa

Julita Ostapczuk z kl. VI,

Paulina Golak i Natalia Mironowicz z kl. V,

Martyna Chojnowska z kl. IV a

Karolina Angielczyk z kl. IV b.



## **Wyniki konkursu recytatorskiego: "Idzie zima, będą święta".**

**II etap - VI edycja**

**Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego**

**"Idzie zima, będą święta" - już za nami!!!**

**(12.12.2014r.)**

Kciuki trzymane za naszych uczniów przyniosły rezultat.

**Gabriela Tołoczko** uczennica kl. Ia zajęła III miejsce. Były też wyróżnienia; przyznano je **Izabeli Kozłowskiej** i **Julianowi Kotyńskiemu** z kl. I a oraz **Oliwii Charubin** z kl. III i **Szymonowi Wyszyńskiemu** z kl. IV b.

Naszym recytatorom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów !!!

**W murach naszej szkoły gościliśmy przedstawicieli dziewięciu szkół:**

- Szkoły Podstawowej nr 2 im. ks. Jana Twardowskiego w Białymstoku,
- Publicznej Szkoły Podstawowej w Studziankach,
- Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Korycinie,
- Szkoły Podstawowej nr 12 im. Z. Glogera w Białymstoku,
- Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku,
- Prywatnej Szkoły Informatyczno – Językowej w Białymstoku,
- Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Ogrodniczkach,
- Zespołu Szkół Sportowych w Supraślu,

Łączna liczba uczestników to 51 osób.

Do oceny prezentowanych wierszy zostało powołane jury w następującym składzie:

1. Pani Agata Michnowska /Kierownik Domu Kultury „Zachęta” w Białymstoku
2. Pani Elżbieta Półkośnik /przedstawicielka Biblioteki Publicznej w Supraślu
3. Pani Teresa Kowalewska / Z-ca Dyrektora Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie

Nagradzając recytatorów uwzględniano poniższe kryteria:

dobór repertuaru,

kulturę słowa,

interpretację utworu,

ogólny wyraz artystyczny.

**Rozstrzygając konkurs, jury przyznało następujące miejsca i wyróżnienia.**

**W kategorii uczniów z oddziałów przedszkolnych i klas I:**

**I miejsce** przyznano Antoninie Abramowicz ze Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku

**II miejsce** przyznano Zofii Rutce z Prywatnej Szkoły Informatyczno – Językowej w Białymstoku

**III miejsce** przyznano Gabrieli Tołoczko z Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie

**Uczniowie wyróżnieni:**

Izabela Kozłowska z Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie

Julian Kotyński z Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie

Weronika Sierzputowska ze Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku

**W kategorii uczniów z klas II – III:**

**I miejsce** przyznano Aleksandrze Kuźbiel ze Szkoły Podstawowej w Korycinie

**II miejsce** przyznano Gabrieli Dowgiert z Zespołu Szkół Sportowych w Supraślu

**III miejsce** przyznano Wiktorii Kudzin ze Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku

**Uczniowie wyróżnieni:**

Kacper Szutko z Publicznej Szkoły Podstawowej w Studziankach

Karol Grzywa z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Ogrodniczkach

Oliwia Charubin z Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie

**W kategorii uczniów z klas IV – VI:**

**I miejsce** przyznano Karolinie Zalewskiej ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białymstoku

**II miejsce** przyznano Weronice Trochimczyk ze Szkoły Podstawowej nr 28w Białymstoku

**III miejsce** przyznano Janowi Kajdas ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku

**Uczniowie wyróżnieni:**

Katarzyna Sepeluk ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Białymstoku

Marta Cimoch z Publicznej Szkoły Podstawowej w Studziankach

Szymon Wyszyński z Zespołu Szkół im. E. Orzeszkowej w Sobolewie



**Konkurs zorganizowały : J. Gromacka**

**-n. j. polskiego i M. Mojsak – n. świetlicy szkolnej**



# Oreǳie z Groty Betlejemskiej

Narodziłem się NAGI, mówi Bóg,  
abyś ty potrafił wyrzekać się samego siebie.

Narodziłem się UBOGI,  
abyś ty mógł uznać mnie za jedyne bogactwo.

Narodziłem się W STAJNI,  
abyś ty nauczył się uświęcać każde miejsce.

Narodziłem się BEZSILNY,  
abyś ty nigdy się mnie nie lękał.

Narodziłem się Z MIŁOŚCI,  
abyś ty nigdy nie zwątpił w moją miłość.

Narodziłem się W NOCY,  
abyś ty uwierzył, iż mogę rozjaśnić każdą  
rzeczywistość spowitą ciemnością.

Narodziłem się W LUDZKIEJ POSTACI, mówi Bóg,  
abyś ty nigdy nie wstydział się być sobą.

Narodziłem się JAKO CZŁOWIEK,  
abyś ty mógł się stać synem Bożym.

Narodziłem się PRZEŚLADOWANY OD POCZĄTKU,  
abyś ty nauczył się przyjmować wszelkie trudności.

Narodziłem się W PROSTOCIE,  
abyś ty nie był wewnętrznie zagmatwany.

Narodziłem się W TWOIM LUDZKIM ŻYCIU,  
mówi Bóg, aby wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca.



# Jasełka

Dnia 16 grudnia 2014 roku w naszej szkole miała miejsce podniosła uroczystość. Zorganizowane przez panią Iwonę Szałaj i Dorotę Urynowicz szkolne jasełka bożonarodzeniowe, w których wystąpiły dzieci z klasy drugiej i trzeciej szkoły podstawowej. Przedstawienie obejrżeli uczniowie, grono pedagogiczne, duchowieństwo i zaproszeni rodzice.

Wszyscy byli zachwyceni wspaniałym występem młodych aktorów. Przedstawienie uświetnił występ chóru oraz wspólne śpiewanie kolęd.

